

Sygn. akt *III C 1042/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Jończyk**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Przytuła

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej**

o **zadośćuczynienie**

I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;

III. nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01 września 2014 r. /data stempla pocztowego/ R. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnego Służby Więziennej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zwrotu kosztów postępowania oraz zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszym postępowaniu i ustanowienia pełnomocnika z urzędu /pозew – k. 3-7 akt/.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w K. (od sierpnia do września 2000 r. i od listopada do grudnia 2004 r.), Zakładzie Karnym w W. (od września do grudnia 2000 r.), w Zakładzie Karnym w N. (od kwietnia do lipca 2004 r. i od czerwca do września 2005 r.), w Zakładzie Karnym w R. (od lipca do listopada 2004 r. i od grudnia 2004 r. do czerwca 2005 r.), w Zakładzie Karnym w B. (od września 2006 r. do kwietnia 2007 r.) i Areszcie Śledczym we W. (od października do grudnia 2009 r.), doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do prywatności, poprzez umieszczenie go w celach mieszkalnych niespełniających powierzchni 3 m² na osobę. Podał, że w celach mieszkalnych były skandaliczne warunki sanitarne, zła wentylacja, powodująca zaduch w lecie, a w okresie jesienno-zimowym – obniżenie temperatury pomieszczeń. Wskazał, że był zmuszony do załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych w kącie sanitarnym, nieoddzielonym od reszty pomieszczenia. Podnosił również, że był w poniżający sposób traktowany przez strażników więziennych, co naraziło go na utratę zdrowia fizycznego i psychicznego /uzasadnienie pozwu – k. 3-7 akt/.

Postanowieniem z dnia 05 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zwolnił powoda od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od pozwu w całości, a w pozostałej części wnioski oddalił /postanowienie – k. 25 akt/. Postanowieniem wydanym w tym samym dniu Sąd oddalił wnioski powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu /postanowienie – k. 26 akt/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 grudnia 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres przypadający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu /odpowiedź na pozew – k. 38-40 akt/.

Wedle pozwanego, powód w żaden sposób nie udowodnił zasadności roszczeń sformułowanych w pozwie, nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, nie udowodnił wysokości i intensywności ewentualnie doznanego uszczerbku niematerialnego, jak również nie wykazał, by ewentualna krzywda pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem strony pozwanej /uzasadnienie odpowiedzi na pozew – k. 39-40 akt/. W piśmie procesowym z dnia 09 października 2015 r. strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, jak również zaprzeczyła, aby powód, w czasie pobytu w poszczególnych jednostkach penitencjarnych pozwanego był traktowany w sposób sprzeczny z przepisami prawa i zasadami humanitaryzmu /vide zeznania powoda, przeprowadzone w trybie odezwy przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w dniu 23 czerwca 2015 r. – k. 98-99 akt; pismo procesowe – k. 130-135 akt/.

Stanowiska stron w dalszym toku postępowania nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. w warunkach izolacji penitencjarnej przebywał od 1992 r. i na przestrzeni ostatnich 5 lat był osadzony:

- w Zakładzie Karnym T.(...) od dnia 10 stycznia 2011 r. do dnia 08 sierpnia 2011 r.;
- w Zakładzie Karnym w S. od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia 08 sierpnia 2012 r.;
- w Zakładzie Karnym w R. od dnia 20 sierpnia 2012 r. do dnia 29 stycznia 2013 r.;
- w Zakładzie Karnym Ł. od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia 20 marca 2013 r. i od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia 05 czerwca 2013 r.;
- w Areszcie Śledczym w B. od dnia 21 marca 2013 r. do dnia 16 kwietnia 2013 r.;
- w Zakładzie Karnym W. od dnia 16 lipca 2014 r. do dnia 08 stycznia 2015 r. /bezsporne; przeglądarka historii rozmieszczenia – k. 172-174 akt/.

W dniu 23 sierpnia 2010 r. przy przyjęciu powoda do zakładu penitencjarnego – Aresztu Śledczego w K. wskazał on, iż jest palaczem i cierpi na nikotynizm /wypala 10-20 sztuk papierosów dziennie/, jak również potwierdził fakt zażywania narkotyków. Stwierdzono wówczas, że nie został on zakażony gruźlicą, kiłą i wirusem HIV /d. książeczka zdrowia załączona do tomu I akt, zeznania powoda, przeprowadzone w trybie odezwy przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w dniu 23 czerwca 2015 r. – k. 98-99 akt/. W żadnej z udokumentowanych porad ambulatoryjnych od roku 2010 do roku 2013 nie zanotowano skarg na ryzykowne zachowania lub zdarzenia, mogące mieć związek z zakażeniem wirusem HIV lub wirusami hepatotropowymi /opinia biegłego sądowego w zakresie chorób zakaźnych J. P. – k. 198-204 akt/.

R. K. przebywał w ***Zakładzie Karnym T.(...)*** od dnia 10 stycznia 2011 r. do dnia 08 sierpnia 2011 r., przy czym: w celi nr 30 na oddziale IV od dnia 10 stycznia 2011 r. do dnia 11 stycznia 2011 r. o powierzchni 15,76 m² w 5 osób, w celi nr 20 na oddziale IV od dnia 11 stycznia 2011 r. do dnia 20 stycznia 2011 r. o powierzchni 11,32 m² w 3 osoby, w celi nr 21 na oddziale II od dnia 20 stycznia 2011 r. do dnia 23 marca 2011 r. o powierzchni 25,54 m² w 8 osób, w celi na 10 na oddziale I od dnia 23 marca 2011 r. do dnia 28 marca 2011 r. o powierzchni 17,47 m² w 5 osób, w celi nr 6 na oddziale V od dnia 28 marca 2011 r. do dnia 04 kwietnia 2011 r. o powierzchni 15,66 m² w 2 osoby, w celi nr 15 na oddziale IV od dnia 04 kwietnia 2011 r. do dnia 05 maja 2011 r. o powierzchni 6,92 m² w 2 osoby oraz w celi nr 3 na oddziale IV od dnia 05 maja 2011 r. do dnia 08 sierpnia 2011 r. o powierzchni 9,34 m² w 3 osoby /wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych – k. 136-139 akt/.

Wskazana jednostka penitencjarna stanowi zakład typu półotwartego wraz z oddziałem otwartym.

Podczas pobytu w jednostce, powód przebywał w celach o zachowanej powierzchni, kąćki sanitarne usytuowane były poza celami mieszkalnymi, w ogólnodostępnych łazienkach, jedynie w oddziale IV kąćki sanitarne znajdują się w celach, są jednak w pełni wydzielone z pomieszczeń trwałymi ścianami /wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych – k. 136-139 akt/.

R. K. przebywał w **Zakładzie Karnym w S.** od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia 08 sierpnia 2012 r. W jednostce tej w dniu 09 października 2011 r. miało miejsce zabójstwo jednego z osadzonych, w czasie, kiedy powód osadzony był w wieloosobowej celi nr 536. W dniu 13 października 2011 r. po wieczornym apelu powód wraz z innym współosadzonym wznosił głośne okrzyki komentujące tragiczne w skutkach zdarzenie, wobec czego funkcjonariusze Służby Więziennej dokonali interwencji z użyciem środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i umieszczenia powoda w celi zabezpieczającej, w której przebywał jeden wieczór. W związku z popełnionym wykroczeniem dyscyplinarnym, który w znacznym stopniu zakłócił porządek w zakładzie karnym, osadzonemu została wymierzona kara dyscyplinarna w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 14 dni. W dniu 14 października 2011 r. Komisja Penitencjarna dokonała zmiany nadanej powodowi grupy klasyfikacyjnej z R-2/p na R-1/p, na skutek której R. K. został osadzony w zakładzie typu zamkniętego /notatka służbowa Zastępcy Kierownika i Młodsze Inspektora działu ochrony ZK w S. z dnia 01 października 2015 r. – k. 140 akt; zeznania powoda przeprowadzone w trybie odezwy przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w dniu 23 czerwca 2015 r. – k. 98-99 akt/.

R. K. przebywał w **Zakładzie Karnym w R.** od dnia 20 sierpnia 2012 r. do dnia 29 stycznia 2013 r. w warunkach oddziału terapeutycznego, gdzie odbywał terapię dla osób uzależnionych od środków odurzających i/lub psychotropowych /notatka służbowa Kierownika Działu Terapeutycznego ZK w R. z dnia 29 września 2015 r. – k. 141 akt/. Podczas pobytu w jednostce, powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń ani nie wnosił skarg. Warunki sanitarne były w tym Zakładzie zgodne z przepisami /zeznania powoda przeprowadzone w trybie odezwy przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w dniu 23 czerwca 2015 r. – k. 98-99 akt/.

W stosunku do powoda przeprowadzono rozmowy wychowawcze – w dniu 02 października 2012 r. i w dniu 10 stycznia 2013 r., z których wynikało, że w oddziale funkcjonuje on bez zastrzeżeń, uczestniczy w dodatkowych zajęciach prowadzonych na oddziale terapeutycznym, tj. joga, relaksacja, medytacja, angażuje się w przebieg terapii i nie sprawia problemów wychowawczych /notatki – k. 142-143 akt/. W trakcie pobytu w jednostce, R. K. nie obawiał się o własne bezpieczeństwo, nie zgłaszał konfliktów, ani problemów związanych z rozmieszczeniem /tamże/.

R. K. przebywał w **Zakładzie Karnym Ł.** od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia 20 marca 2013 r. i od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia 05 czerwca 2013 r. Z przeprowadzonych tam kontroli sanitarnych wynikało, iż w 2012 r. pomieszczenia obiektu utrzymane były w dobrym stanie sanitarno-porządkowym i wymagały odremontowania jedynie w sensie technicznym /protokół kontroli – k. 143-149 akt/. We wrześniu 2013 r. stwierdzono, iż uchybienia wskazane poprzednio zostały usunięte /protokół kontroli – k. 150-153 akt/.

W dniu 29 maja 2013 r. w Zakładzie Karnym w Ł. wykonano badanie powoda w kierunku obecności przeciwciał antyHCV, którego wynik był ujemny i przeciwciał antyHIV, którego wynik był dodatni /d. książeczka zdrowia załączona do tomu I akt/. W dniu 11 czerwca 2013 r. wykonano badanie potwierdzające obecność przeciwciał antyHIV. W dniu 02 lipca 2013 r. wykonano badanie w kierunku oznaczenia ilościowego HIVRNA we krwi, którego wykazało obecność materiału genetycznego wirusa na poziomie 2,29x10(4) kopii/ml. Tego samego dnia wykonano również kolejny test na obecność przeciwciał antyHCV z kolejnym wynikiem ujemnym /tamże/.

R. K. przebywał w **Areszcie Śledczym w B.** od dnia 21 marca 2013 r. do dnia 16 kwietnia 2013 r. Powód nigdy nie wnosił żadnych skarg w jakimkolwiek zakresie dotyczących jego osadzenia /notatka służbowa Kierownika Działu Penitencjarnego AŚ B. z dnia 01 października 2015 r. – k. 154 akt/.

W dniu 05 czerwca 2013 r. powód został przetransportowany do Aresztu Śledczego w K., a następnie w dniu 20 sierpnia 2013 r. do Zakładu Karnego w P., gdzie pozostawał do dnia 26 lutego 2014 r. Następnie, powód przebywał w Zakładzie

Karnym w P. (od dnia 03 marca 2014 r. do dnia 10 lipca 2014 r.) /przeglądarka historii rozmieszczenia – k. 172-174 akt/.

W dniu 22 stycznia 2014 r. u powoda wykonano poradę ambulatoryjną w poradni nabytych niedoborów odporności w Ambulatorium Uniwersyteckim w K. na zlecenie Zakładu Karnego w P.. W badaniu nie stwierdzono obecności przeciwciał antyHCV. Zdecydowano o wdrożeniu leczenia antyretrowirusowego /d. książeczka zdrowia załączona do tomu I akt/.

R. K. przebywał w **Zakładzie Karnym W.** od dnia 16 lipca 2014 r. do dnia 08 stycznia 2015 r., gdzie korzystał z konsultacji psychologicznej w dniu 04 sierpnia 2014 r., 17 września 2014 r., 16 października 2014 r. i 03 listopada 2014 r. W związku z licznymi utarczkami z pozostałymi współosadzonymi, był karany dyscyplinarnie i ostatecznie został osadzony w celi pojedynczej wyposażonej w całodobowy monitoring /rozmowa psychologiczna – k. 156 akt; notatka służbowa – k. 157-159 akt; notatki – k. 160-162 akt/.

R. K. nigdy nie przebywał **Zakładzie Karnym W.-B.**, natomiast w **Areszcie Śledczym W.-B.** przebywał w związku z transportem między jednostkami penitencjarnymi (w dniach 10-16 sierpnia 2012 r. oraz 10-16 lipca 2014 r.) /notatka służbowa Kierownika Działu Ewidencja ZK W.-B. z dnia 29 września 2015 r. – k. 155 akt; przeglądarka historii rozmieszczenia – k. 172-174 akt/.

Nie znaleziono żadnych dowodów na zakażenie powoda wirusem HCV, natomiast potwierdzone zostało zakażenie wirusem HIV. Jako że u powoda występuje potwierdzony wywiad dotyczący używania środków narkotycznych, najbardziej prawdopodobnym mechanizmem zakażenia jest zakażenie tą drogą, o czym pośrednio świadczy przebieg zakażenia wirusem HBV zapalenia wątroby, albowiem koincydencja zakażenia tymi dwoma wirusami w warunkach polskich często występuje u osób przyjmujących dożylnie środki odurzające. Najprawdopodobniej, do zakażenia powoda doszło jeszcze przed pobytem w zakładach karnych na skutek kontaktu z niesterylnymi preparatami i sprzętem używanym do podawania narkotyków. Nic nie wskazuje, by powód prezentował inne potencjalnie niebezpieczne typu zachowań, mogące wskazywać na inny mechanizm zakażenia /opinia biegłego sądowego w zakresie chorób zakaźnych J. P. – k. 198-204 akt/.

W opinii biegłego, pobyt w zakładach karnych nie wpłynął negatywnie na przebieg leczenia zakażenia wirusem HIV. Podjęto właściwą decyzję o wdrożeniu leczenia przeciwwirusowego, która byłaby taka sama, jaką można byłoby zapewnić powodowi również na wolności. Powodowi zapewniono również monitorowanie parametrów układu odpornościowego oraz poziomu materiału genetycznego wirusa HIV we krwi. Na skutek podjętego leczenia obserwowano poprawę ilości limfocytów CD4, co wskazuje na skuteczność wdrożonej terapii /opinia biegłego sądowego w zakresie chorób zakaźnych J. P. – k. 198-204 akt/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, które obdarzył atrybutem wiary.

Na obdarzenie wiarą zasługiwały dowody z dokumentów, w tym z dokumentów urzędowych, mając na uwadze to, że zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie ustawowo przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie.

Sąd dokonał ustaleń również na podstawie zeznań powoda, w zakresie, w jakim został on obdarzony atrybutem wiary.

W ocenie Sądu zeznania powoda R. K. /przeprowadzone w trybie odezwy przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w dniu 23 czerwca 2015 r. – k. 98-99 akt / zasługują na obdarzenie wiarą jedynie w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd dał wiarę jego zeznaniom jedynie w zakresie, w jakim podawał okoliczności jego degradacji i przeklasyfikowania do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie typu zamkniętego, albowiem znajdowały one odzwierciedlenie z dowodami z dokumentów, którym Sąd dał wiarę / notatkom i raportom pracowników jednostki penitencjarnej/.

Powód wskazywał na fatalne warunki osadzenia z Zakładzie Karnym T.-M., Zakładzie Karnym we W. oraz w Zakładzie Karnym w Ł., gdzie był wyszydzany przez współwięźniów z uwagi na jego romskie pochodzenie oraz podnosił okoliczność złych warunków sanitarnych oraz panującego przeludnienia, jednak nie potrafił wskazać konkretnie, w jakich celach i z iloma osobami przebywał w celach. W świetle zaprzeczenia przez pozwanego okolicznościom, w których miało dojść do powstania szkody, Sąd uznał za niewykazaną okoliczność przebywania przez powoda w jednostkach penitencjarnych w celach przeludnionych, niespełniających normy 3 m² powierzchni mieszkalnej na jedną osobę. Powód nie złożył do akt żadnej decyzji o osadzeniu go w przeludnionej celi. Zawarte w treści jego zeznań twierdzenia co do przeludnienia panującego w zakładach karnych nie są wiarygodne. Treść omawianych zeznań w tym zakresie jest zbyt ogólnikowa (powód nie podawał konkretnie ile dni i w jakich celach było przeludnienie), a dodatkowo niepoparta żadnymi obiektywnymi danymi (w szczególności jakimikolwiek pomiarami). Co więcej, okoliczności tej przeczą dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną. Powód nie wykazał również doznanej krzywdy, stwierdzając jedynie, że wskutek długotrwałego przebywania w jednostkach penitencjarnych pogorszyła się jego kondycja psychiczna.

Za niewykazane należało uznać także okoliczności niewystarczającego wyposażenia cel mieszkalnych w odpowiedni łańcuch sanitarny do załatwienia potrzeb fizjologicznych oraz niedostatecznego ich naświetlenia i wentylacji. Powyższe twierdzenia nie znalazły oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Twierdzenia powoda, w których wskazywał on na złe warunki panujące w celach miały na celu wzmocnienie argumentacji żądań pozwu, które miały skłonić Sąd co do zasadności dochodzonych roszczeń.

W ocenie Sądu nie zasługują również na obdarzenie wiarą zeznania powoda dotyczące zagwarantowanej w jednostkach penitencjarnej opieki medycznej, z uwagi na ich chaotyczność i logiczną wewnętrzną sprzeczność. Jego twierdzenia odnośnie stanu zdrowia stoją w oczywistej opozycji z wnioskami, będącymi wynikiem analizy stanu zdrowia powoda, dokonanej przez biegłego sądowego.

Wobec niestawiennictwa powoda na terminie rozprawy w dniu 24 czerwca 2016 r., pominięto dowód z jego uzupełniającego przesłuchania /vide adnotacje w protokole pisemnym – 00:00:57 – k. 226 akt/.

W zakresie wpływu warunków osadzenia na stan zdrowia powoda Sąd oparł ustalenia na opinii biegłego w zakresie chorób zakaźnych J. P. /vide opinia – k. 198-204 akt/, która została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny. Biegły szczegółowo przeanalizował materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie /książeczkę zdrowia powoda/, a wnioski będące wynikiem tej analizy nie budzą w ocenie Sądu wątpliwości, bowiem wywód do nich prowadzący jest spójny i logiczny. Analiza poczyniona przez biegłego została uznana za wyczerpującą, albowiem szczegółowo uzasadnił on przedstawione w opinii konkluzje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności za zasadny Sąd uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. z uwagi na upływ trzyletniego terminu od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że wymieniony przepis obejmuje przedawnienie żądania zapłaty odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę. Z kolei z treści art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W myśl § 2 cytowanego przepisu bieg przedawnienia roszczeń o zaniechanie rozpoczyna się od dnia, w którym ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, nie zastosował się do treści roszczenia. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (sygn. I ACa 771/09) termin przedawnienia roszczenia nierozzerwalnie związany jest z ustaleniem daty wymagalności tego roszczenia, zaś zadośćuczynienie należne jest za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznał powód.

Przedawnienie roszczenia jest przewidzianym przez ustawodawcę sposobem na przeciwdziałanie utrzymywaniu się w dłuższym czasie niepewności co do stanu prawnego i zezwala osobie, przeciwko której roszczenie jest kierowane, uchylić się od jego zaspokojenia bez konieczności dowodzenia jego ewentualnej bezzasadności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 kwietnia 2014 r., I ACa 7/14). Bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w dniu, w którym stało się ono wymagalne (w przypadku roszczeń o charakterze deliktowym - w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie lub krzywdzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia) i biegnie niezależnie od świadomości potencjalnie uprawnionego co do możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem. Skorzystanie przez stronę z możliwości powołania się na przedawnienie jest wykonywaniem przez nią przysługującego jej prawa, a uznanie tego zarzutu za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego możliwe jest tylko w razie wystąpienia szczególnie wyjątkowych okoliczności, których w sprawie niniejszej powód nie wykazał.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego /vide wyrok z dnia 10 kwietnia 2010 r., sygn. akt IV CSK 611/12), zgodnie z którym dla oceny zarzutu przedawnienia istotne jest uzyskanie wiedzy o dwóch faktach, po pierwsze, o szkodzie, po drugie, o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wymaganie ustalenia chwili, w której poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy przy tym konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi jednak nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę.

W ocenie Sądu, powód w czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych miał wiedzę, a przynajmniej przy dołożeniu staranności powinien ją mieć, co do podmiotu odpowiedzialnego za naruszające, zdaniem powoda, jego dobra osobiste, warunki panujące w tych jednostkach. Powód odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazywał, że warunki osadzenia, ciągle zagrożenie, poniżenie, brak pewności oraz wsparcia ze strony personelu bardzo ujemnie wpłynęły na jego zdrowie. Podnosił, że wadliwa opieka medyczna spowodowała pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego i fizycznego, a skutki utraty zdrowia mają charakter trwały. Okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Dodatkowo podnoszona przez powoda okoliczność, że nie wnosił on przez zakończeniem kary pozbawienia wolności żądań związanych z ochroną dóbr osobistych był związany z uniemożliwiającymi dochodzenie jego roszczeń warunkami osadzenia. Niewątpliwym zatem jest, że powód wiedział o okolicznościach, które były podstawą dochodzenia roszczeń z tytułu doznanej szkody niemajątkowej. O „dowiedzeniu się o szkodzie” bowiem w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c. można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma świadomość doznanej szkody. W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tego zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia (naruszenia dobra osobistego w postaci godności) są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I A Ca 260/12).

W niniejszej sprawie powód powoływał się na krzywdę, jakiej doznał w trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych pozwanego, a zatem wymagalność roszczenia konkretyzowała się w kolejnych dniach pobytu w tych jednostkach. Biorąc pod uwagę fakt, że niniejszy pozew został złożony w dniu 01 września 2014 r., zaś powód wiąże swoje roszczenia z okresami zamykającymi się w przedziale czasowym od 2000 r. do roku 2015, roszczenia powoda sięgające okresu sprzed dnia 01 września 2011 r. uległy przedawnieniu i z tego względu żądanie pozwu związane z warunkami osadzenia w tym czasokresie podlegały oddaleniu.

W żadnej mierze zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie może być przy tym traktowany jako nadużycie prawa podmiotowego, albowiem brak jest podstaw prawnych do uznania, że Skarb Państwa korzystając z przyznanego mu prawem zarzutu naruszył jakiegokolwiek reguły słuszności. Skoro poziom życia obywateli z roku

na rok ciągle spada, wzrasta poziom ubóstwa, to trudno jest uznać za usprawiedliwione w tych okolicznościach żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie wskazanej przez powoda od Skarbu Państwa, a w istocie, z jego sum budżetowych, na które składają się podatki i opłaty podatników, którzy pracują również na koszty pobytu powoda w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych.

W ocenie Sądu wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec powoda nie wiązało się ze szczególnym udrczeniem, czy też torturą. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie wniosku, że wykonywanie kary pozbawienia wolności było dla powoda aż tak dotkliwe jak on twierdzi, tym bardziej, że powód nie wykazał, aby wykonywanie kar i środków izolacyjnych miało jakikolwiek negatywny skutek dla jego zdrowia fizycznego i psychicznego. Do powyższej konstatacji Sąd doszedł na podstawie poniższych analiz.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zaś art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak słusznie wskazywał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 24 lipca 2008 r. (I ACa 1150/06, OSAW 2008/4/110) w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w przypadku gdy działanie naruszydźciela jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Przy czym warto zwrócić uwagę, iż obydwie roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, zaś sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów Sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Biorąc pod uwagę brzmienie powyższych przepisów prawnych należało w niniejszej sprawie ustalić, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak - to jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez przedmiotowe jednostki penitencjarne, które reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. W tym kontekście warto podkreślić, że doktryna i judykatura zgodnie przyjmują stanowisko, iż przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (V CKN 195/01, Lex nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 maja 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08) nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie może nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do

przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziły do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

Podane przez powoda okoliczności wykonania kary pozbawienia wolności miały uzasadniać uruchomienie środków ochrony prawnej z uwagi na naruszenie godności (czci) powoda, jak również naruszenia prawa do intymności, z uwagi na niewłaściwe zorganizowanie kąpek sanitarnych w celach oraz w związku z uszczerbkiem na zdrowiu, którego powód miał doznać.

Analizując przesłanki ochrony dóbr osobistych powoda Sąd miał na uwadze to, że obowiązkiem władz publicznych, w tym wypadku funkcjonariuszy Służby Więziennej jest ochrona i poszanowanie godności uwięzionych, gwarantowanych w przepisach Konstytucji i aktach prawa międzynarodowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 362/12, LEX nr 1246796, jak również orzeczenia cytowane w pismach procesowych powoda). Nie ulega wątpliwości, że dobra osobiste są szczególnie narażone na uszczerbek przy wykonywaniu władzy publicznej, w realizowaniu zadań represyjnych, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Niewątpliwie wskazane przez powoda dobra należą do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Godność (cześć) jest najważniejszym dobrem chronionym w przepisach prawa, jest dobrem osobistym przysługującym człowiekowi z racji urodzenia. Podlega ono ochronie nie tylko na podstawie powołanych przepisów art. 23 i 24 k.c., ale również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 30 Konstytucji, oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 13, z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07, OSNC -ZD 2008, Nr 3, poz. 75, z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, Biul. SN 2012, Nr 7, poz. 12). W doktrynie wskazuje się, że godność jest wartością właściwą każdemu człowiekowi i obejmuje ona wszelkie dziedziny jego życia. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku, jak również wynika z treści przepisu art. 47 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Powód próbował wykazać, że działaniem naruszającym jego dobra osobiste było niezapewnienie zgodnie z obowiązującymi standardami powierzchni cel, w których przebywał.

Mając na uwadze treść przepisu art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c., Sąd wziął pod uwagę, nie tyle głośne twierdzenia powoda, zawarte w pozwie i dalszych pismach procesowych, ale okoliczności przez niego wykazane. Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę, która to twierdzenie zgłasza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00).

Za nieudowodnione Sąd uznał opisywane w pozwie warunki, w których powód miał przebywać w poszczególnych jednostkach, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Powód, uzasadniając swoje roszczenie podnosił m.in., że umieszczono go w przeludnionych celach, w warunkach uniemożliwiających codzienną egzystencję, bez odpowiedniej wentylacji, niedostatecznie ogrzewanych w okresie

zimowym, co przyczyniło się do braku komfortu psychicznego oraz utrudniało zachowanie prywatności i intymności. W konsekwencji doprowadziło to do rażącego naruszenia jego dóbr osobistych, takich jak cześć w znaczeniu wewnętrznym (godność osobista i poczucie własnej wartości).

Jak już ustalono, powód w żaden sposób nie wykazał, aby przebywał w czasokresie nieobjętym przedawnieniem w celach przeludnionych, tzn. niezapewniających każdemu osadzonemu minimalnej powierzchni 3 m². Sąd uznał za niewykazaną okoliczność przebywania przez powoda przez jakikolwiek okres pobytu w jednostkach penitencjarnych w celach przeludnionych, niespełniających normy 3 m² powierzchni mieszkalnej na jedną osobę.

Nie sposób jest przy tym przyjąć, że doznawany przez powoda dyskomfort psychiczny, w związku z czasowym obniżeniem standardów odbywania kary pozbawienia wolności, może być podstawą do żądania ochrony dóbr osobistych. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 08 maja 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08) nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie może nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. Dlatego nawet okresowe (co w niniejszym przypadku nie miało miejsca) przebywanie przez powoda w celach, które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu 3 m² powierzchni na osobę (art. 110 § 2 k.k.w.), w ocenie Sądu, nie mogło być automatycznie podstawą do przyznania mu ochrony dóbr osobistych, w tym przyznania zadośćuczynienia. Wprawdzie niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na akceptację, niemniej jednak warunki, w jakich przebywał powód w równym stopniu dotyczyły także innych osadzonych w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych. Godzi się w tym miejscu podnieść, że przeludnienie w celach, jest obecnie coraz rzadziej spotykane. Dodatkowo, pomimo pewnych niedogodności w odbywaniu kary pozbawienia wolności, powód miał zapewnione miejsce do spania i wyżywienie, możliwość korzystania ze świetlicy, odbycia spaceru, jak również zapewnioną możliwość bezpłatnego korzystania z opieki medycznej i pobierania nauki. Niewątpliwie zatem powód miał zapewnione o wiele lepsze warunki bytowe niż znaczna część osób przebywających na wolności, które, w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Jak wynika z danych GUS w Polsce z powodu skrajnego ubóstwa cierpi około 2 milionów osób. Ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Kolejne 5 milionów zmagają się z trudnymi warunkami żywymi. W odniesieniu do powoda nie można mówić o niegodziwych, nieludzkich warunkach, wykonywania kary pozbawienia wolności. Z tego też względu za słuszny został uznany przez Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r. (I A Ca 455/12, LEX nr 1237235), w którym wskazano, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa. Z tego też względu Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie pozwu w zakresie zastosowania środków majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Za niewykazane należało uznać także okoliczności niewystarczającego wyposażenia cel mieszkalnych w odpowiedni łańcuch sanitarny do załatwienia potrzeb fizjologicznych oraz niedostatecznej ich wentylacji. Powyższe twierdzenia nie znalazły oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu twierdzenia powoda, w których wskazywał on na złe warunki panujące w celach, miały na celu wzmocnienie argumentacji żądań pozwu, zmierzającej do uzyskania określonego skutku, a mianowicie - uwzględnienia żądania pozwu w niniejszej sprawie. Warunki bytowe w celach, wbrew twierdzeniom powoda, nie były zatem aż tak dolegliwe, aby sięgały do podważenia zasady humanitaryzmu.

Jak wynika z orzeczeń ETS i ETPCZ, jak również ze stanowiska Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06) możliwość zasądzenia zadośćuczynienia wynika z kumulatywnego naruszenia podstawowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W niniejszej sprawie brak jest jednak podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności.

Otwarty katalog chronionych dóbr osobistych stanowił podstawę do wyodrębnienia w judykaturze prawa do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych, a wskazane godne warunki obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, min. związanych z potrzebami fizjologicznymi. W ocenie Sądu konstruowanie na potrzeby ochrony praw osób pozbawionych wolności omawianego dobra osobistego jest niezasadne, niemniej jednak nawet jego zwolennicy wskazują, że nie obejmuje ono zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1328/12). Odnosząc się do zarzutów powoda, dotyczących braku poszanowania jego intymności, należy wskazać, iż z samej istoty kary pozbawienia wolności wynika ograniczenie pewnych dóbr osobistych osoby skazanej takich, jak swoboda przemieszczania się czy prywatność. Konsekwencją przebywania w warunkach izolacyjnych jest również ograniczony dostęp do dóbr materialnych i niematerialnych, który przybiera formę zestandaryzowaną dla osób osadzonych w danej jednostce penitencjarnej, nieodbiegającej od przeciętnego poziomu życia ubogiej polskiej rodziny (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1022/12). Samo skazanie i ukaranie karą pozbawienia wolności zakłada określoną dolegliwość, odnoszącą się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości. Dlatego też należne powodowi zadośćuczynienie może obejmować tylko takie cierpienia psychiczne i fizyczne, które wprost nie wynikają z istoty i celu odbywania izolacyjnej kary pozbawienia wolności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1200/12).

W świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skazanego pobyt krótkotrwały w celi wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi on incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. Sąd zauważa, że w podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można uznać, by pobyt powoda w warunkach izolacji penitencjarnej, jako skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobyt w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (orzeczenie SN z dnia 20.12.2010 r. IV CSK 449/10, nie publ.).

Za niewykazane uznać również należy pogorszenie stanu zdrowia powoda, które jako jedno z najcenniejszych dóbr osobistych niewątpliwie podlega ochronie prawnej. Trzeba przy tym wskazać, że wprawdzie katalog dóbr osobistych, pozostających pod ochroną prawa cywilnego, jest otwarty, ale brak jest podstaw do wykreowania samodzielnego dobra w postaci „wolności od lęku” o stan zdrowia czy samego „poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego” /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 42/07/. Nie jest przy tym obowiązkiem więziennej służby zdrowia spełnianie wszelkich oczekiwań osób pozbawionych wolności, przystępujących w zakładzie karnym do leczenia schorzeń dawniej lekceważonych, stawiających żądania stosowania najbardziej nowoczesnych technik leczniczych oraz drogich specyfików. Obowiązkiem tej służby jest jedynie zachowanie pozbawionych wolności przy życiu i w

niepogorszonym zdrowiu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 1992 roku, KZS 3-9/92 poz. 109 i inne).

Ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego w sposób dobitny wynika, iż do zakażenia powoda doszło jeszcze przed pobytem w zakładach karnych na skutek kontaktu z niesterylnymi preparatami i sprzętem używanym do podawania narkotyków, a pobyt w zakładach karnych nie wpłynął negatywnie na przebieg leczenia zakażenia wirusem HIV. W stosunku do powoda podjęto właściwą decyzję o wdrożeniu leczenia przeciwwirusowego, która byłaby taka sama, jaką można byłoby zapewnić powodowi również na wolności. Powodowi zapewniono również monitorowanie parametrów układu odpornościowego oraz poziomu materiału genetycznego wirusa HIV we krwi. Na skutek podjętego leczenia obserwowano poprawę ilości limfocytów CD4, co wskazuje na skuteczność wdrożonej terapii. Nie można przy tym w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno-gospodarczych panujących w Polsce. Sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych, jest często dużo gorsza niż osób pozbawionych wolności, którzy korzystają bezpłatnie z usług specjalistów w ZOZach o najwyższym stopniu referencyjności.

Za niewykazane Sąd uznał również urągające warunki osadzenia powoda w zakresie przebywania z osobami (współwięźniami i funkcjonariuszami Służby Więziennej), którzy dyskryminowali go ze względu na pochodzenie oraz używali przemocy fizycznej. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niezbitnie wynika, iż to powód był osobą konfliktową i trudną we współpracy, co doprowadziło ostatecznie do jego degradacji i przeklasyfikowania do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie typu zamkniętego. Jego twierdzenia odnośnie niehumanitarnego traktowania go i obrażenia nie znajdują nadto potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, chociażby w postaci skargi powoda na zachowanie współwięźniów/funkcjonariuszy.

Na kanwie zebranego materiału dowodowego uznać należy, że stosowane wobec powoda środki przymusu i środki dyscyplinarne znajdują oparcie w przepisach k.k.w. Zgodnie z treścią art. 73 § 1 k.k.w., w zakładzie karnym utrzymuje się dyscyplinę i porządek w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań kary pozbawienia wolności, w tym ochrony społeczeństwa przed przestępczością, natomiast stosownie do treści art. 142 § 1 k.k.w., skazany podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione naruszenie nakazów lub zakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku, zwane dalej „przekroczeniem”. Wobec braku zachowania wymaganego porządku, funkcjonariusze Służby Więziennej są uprawnieni do używania lub wykorzystywania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej (vide art. 2 ust. 1 pkt 11 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej z dnia 24 maja 2013 r., Dz. U. z 2013 r. poz. 628), a środki przymusu bezpośredniego można wykorzystać m. in. w przypadku konieczności podjęcia przeciwdziałania naruszeniu porządku lub bezpieczeństwa publicznego /vide art. 11 pkt 4 ustawy/. W stosunku do powoda w istocie użyto siły fizycznej oraz pasa obezwładniającego wieloczęściowego, umieszczono go również w celi zabezpieczającej, celem przeciwdziałania groźnemu zakłóceniu porządku, mogącemu skutkować nadzwyczajnym zdarzeniem w Zakładzie Karnym, co było zgodne z katalogiem środków przymusu bezpośredniego, wskazanym w art. 12 ustawy.

W świetle powyższych okoliczności brak było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w oparciu o treść przepisu art. 448 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. i art. 417 k.c.

W ocenie Sądu, brak było również podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w świetle art. 417² k.c., albowiem powód nie wykazał, iż obecnie jest niezdolny do pracy lub znajduje się w ciężkim położeniu materialnym, które w świetle zasad słuszności uzasadniałyby zastosowanie środków majątkowej ochrony dóbr osobistych.

W świetle powyższych analiz Sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia, albowiem powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, w związku z warunkami odbywania kary. Sam dyskomfort spowodowany pobytem w warunkach izolacji nie może stanowić podstawy do sformułowania tezy, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. Do naruszenia tych dóbr dochodzi bowiem jedynie wówczas, gdy cierpienie i upokorzenie, jakiego doznaje pozbawiony wolności przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w kartę pozbawienia wolności. Rozwiewa to wątpliwości, co do tego, że

niedogodności związane z przebywaniem we wskazanych jednostkach penitencjarnych, wywołały u powoda tak duże cierpienia psychiczne i fizyczne, iż można by było uznać, że działania i zaniechania pracowników służby więziennej były sprzeczne z prawem.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy powództwo oddalił, jako niezasadne o czym orzeczono, jak w pkt 1 sentencji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu uzasadnia treść przepisu art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z ostatnim z powołanych przepisów, Sąd obowiązany jest w orzeczeniu kończącym postępowanie orzec o jego kosztach.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu strony przeciwnej, zgodnie z art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu charakter dochodzonego przez powoda roszczenia – o ochronę dóbr osobistych, jak również jego trudna sytuacja finansowa, przemawiała w ocenie Sądu za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., tym bardziej, że był o zasadności swojego roszczenia przekonany. Mając na uwadze przywołane okoliczności, Sąd uznał za uzasadnione w świetle reguł słuszności, odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu. Nieuiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt 3 sentencji wyroku), bowiem powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, a brak było podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanego, który proces wygrał.